

Adam Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Adam Marszałek, Toruń 2007, ss.. 395

Książka Adama Krawczyka podejmuje zagadnienie, które do tej pory stanowiło, jeśli nie temat tabu, to przynajmniej dość skrętnie omijany, ze względu na swoją poprawność polityczną wątek – terroryzm fanatyków żydowskich. W doświadczonej losami drugiej wojny światowej narodzie żydowskim znalazła się grupa ekstremistów, gotowych zbudować struktury organizacji terrorystycznych, celem stworzenia „Wielkiego Izraela” (*Erec Israel Haszlema*). Polski rynek wydawniczy w ostatnich latach zalewany jest literaturą podejmującą problem terroryzmu, jednak żadna monografia nie traktuje o ekstremizmie fanatyków żydowskich, skupiając się przede wszystkim na terroryzmie muzułmańskim bądź palestyńskim (np. B.Bolechów, „Terroryzm w świecie podwubiegunowym”, Ch.Reuter, „Zamachowcy-samobójcy. Współczesność i historia”, M.Levitt, „Hamis. Polityka, dobroczynność i terroryzmu w służbie dżihadu”). W książce A.Krawczyka omówione zostały terrorystyczne organizacje żydowskie (Bloku Wiernych, Kach, Kahane Chaj) i muzułmańskie (Hamis, Palestyński Islamski Dżihad, Hezbollah).



Autor podczas badań nad wymienionymi powyżej organizacjami odznaczył się apolitycznym obiektywizmem. W książkach dotyczących Izraela, pisanych zwłaszcza przez opozycjonistów bądź zwolenników państwa żydowskiego, można dostrzec stronniczość, subiektywizm oraz polityczny wymiar. W takich publikacjach spotykana jest często percepcja świata podzielonego na złych i dobrych, a często brakuje naturalnego obiektywizmu, co w znacznym stopniu zamazuje prawdę i prowadzi do sfalszowania historii. A.Krawczyk uniknął tego błędu w swej książce, wskazując zarówno na racje, jak i błędy w organizowaniu, zarządzaniu oraz działaniu wymienionych organizacji. Terroryzm stanowi bardzo trudny temat badawczy ze względu na poufność danych dotyczących bezpieczeństwa narodowego. Argument ten usprawiedliwia brak przeprowadzenia przez autora kwerendy archiwalnej, która stanowi relewantny element warsztatu historyka. Podjęcie kwerendy wymagałoby bardzo dobrej znajomości języka hebrajskiego bądź arabskiego ale co ważniejsze, dostępu do poufnych i ściśle tajnych zbiorów wywiadu, co zwłaszcza dla badaczy z zagranicy jest niemalże nieosiągalne. Fakt ten wydaje się rekompensować wykorzystanie przez autora prasy izraelskiej, dokumentów ONZ, raportów organizacji praw człowieka, manifestów i odezw

organizacji terrorystycznych. Autor odznaczył się wysoką erudycją z tematyki Bliskiego Wschodu, terroryzmu, fundamentalizmu.

Publikacja A.Krawczyka na rynku polskim pod kilkoma względami stanowi zbiór informacji bez precedensu, przede wszystkim w zakresie szczegółowego opisu fundamentalizmu i terroryzmu żydowskiego na terytorium Izraela. Autor odważnie podważa tezy stawiane przez badaczy terroryzmu, jak np. uznanie przez Bruce Hoffmana daty 22 lipca 1968 za początek terroryzmu międzynarodowego. Praca A.Krawczyka jest spójna ponieważ podzielona na części o charakterze teoretycznym (ideologie) oraz praktycznym (działalność terrorystyczna). Na pochwałę zasługuje także szeroki ogląd faktów, co do których istnieje duża heterogeniczność. I tak na przykład autor podaje różne daty powstania organizacji Hamas (1978, 1987 i 1988 r.) argumentując i podważając racje ich zwolenników. Komparatystyka fundamentalizmów żydowskiego i muzułmańskiego, jak również umieszczenie i opisanie emblematów organizacji fundamentalistycznych/terrorystycznych, stanowią o wysokich walorach poznawczych pozycji A.Krawczyka. Symbolika zarówno w islamie, jak i judaizmie zajmuje bardzo ważne miejsce i obrazuje, co jest ważne dla opisanych organizacji.

W odniesieniu do ekstremizmu żydowskiego autor wskazuje, że rasistowska i szowinistyczna ideologia organizacji żydowskich była głównym motorem napędowym ich działania. A.Krawczyk dostrzega oddziaływanie fundamentalistycznej nauki głoszonej przez Abrahama Izaaka Kooka i jego syna Cwi Jehudę, a także ideologii „Wielkiego Izraela” na radykalne postawy osadników żydowskich na terytoriach okupowanych. Sama radykalizacja jest umieszczona w historycznej perspektywie, na którą oddziaływała głównie wojna sześciodniowa i wojna *Jom Kippur*. Autor dostrzega paralelę pomiędzy fundamentalizmem islamskim a judaistycznym, zarówno jeśli chodzi o interpretację Świętych Ksiąg, czerpanie z tradycji (*Majmonides*), hasła ekspansji terytorialnej (*Eretz Israel Haszlema*) czy wynoszenia własnej nacji ponad inne narody (szowinizm Meira Kahane).

Książka A.Krawczyka nie jest wolna od błędów, choć niewielki ich rozmiar nie rzutuje negatywnie na całość pracy. A.Krawczyk w definicji fundamentalizmu pominął ważną cechę tego zjawiska jaką jest subiektywne odczytywanie świętych ksiąg przez fundamentalistów. Choć nie zostało to wyraźnie napisane, autor wiele razy wskazuje na taki stan rzeczy, dlatego niedopatrzenie to nie jest rażące.

Innym uchybieniem jest niedostateczne zaakcentowanie wątku Izraela jako Ziemi Obiecanej, co warunkowało napływ emigrantów żydowskich do Palestyny. Chociaż

A.Krawczyk pisze o ziemi obiecanej to nie wspomina o tym, że stanowiła ona miejsce narodzin judaizmu.

Zabrakło także stwierdzenia, że brytyjski mandatariusz Palestyny zwłaszcza w latach 20 i 30-tych przymykał oko na działalność Agencji Żydowskiej i *Hagany*, co umożliwiło im rozpostarcie skrzydeł oraz powstanie nowych organizacji żydowskich o jeszcze bardziej zabójczym charakterze: *Lehi* i *Irgunu*.

Wątpliwości budzi data powstania organizacji *Irgun* (1937r.). Strona internetowa tejże organizacji www.etzel.org.il wskazuje na 1931 rok, jako datę powstania *Irgunu*, i wydaje się, że jest to źródło rzetelne i prawdziwe.

Brakuje także wyjaśnienia terminów, które nie funkcjonują w dyskursie publicznym np. *hadisy*. W tekście występują także terminy, które są niepoprawne np. „upolitycznienie islamu” jest niewłaściwe z racji politycznego charakteru tej religii od jej początków (w historii islamu nigdy nie było „niepolitycznej” religii) na co wielokrotnie wskazywał profesor Marek M. Dziekan.

Na zakończenie zabrakło wskazania na charakterystyczną dla lat 70 i 80-tych tendencję wzrostu znaczenia i ekspansji fundamentalizmu muzułmańskiego w świecie. Trend ten wyrażał negację i sprzeciw wobec *statusu quo* muzułmańskich radykałów i został przeniesiony na warunki i realia palestyńskie. Bez tego trendu fundamentalizm muzułmański w Palestynie z całą pewnością straciłby na sile.

Dla przybliżenia genezy współczesnych wydarzeń na terenach Autonomii Palestyńskiej i Izraela książka Krawczyka wydaje się być doskonałym źródłem. Autor bowiem dostarczył nowej percepcji na konflikt izraelsko-palestyński, w którym relewantną rolę odegrał fundamentalizm i terroryzm żydowski i muzułmański. Pozycja *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku* zasługuje na uwagę ze względu na swój nietuzinkowy charakter, obiektywizm oraz bezprecedensowy wymiar. Mimo drobnych potknięć publikacja ma więcej pozytywnych niż negatywnych stron, dlatego z całą odpowiedzialnością mogę ją polecić wszystkim, którzy zainteresowani są konfliktem izraelsko-palestyńskim.

Wojciech Grabowski